

 <http://orcid.org/0000-0002-5880-092X>

Katarzyna Szopa

Uniwersytet Śląski
w Katowicach

Karmicielki świata. Mamki mleczne w świetle reprodukcji życia społecznego

Abstract

Feeders of the World. Wet Nurses and Social Reproduction

The article is an attempt to outline the history of wet-nursing on the example of France from the late 18th century until the beginning of the 20th century. The main aim of the article is to highlight the social and economic changes undergone by the profession of wet-nursing. This study explores the process in which increasing industrialisation and urbanisation leads to wet nurses becoming gradually subjected to what Karl Marx described as formal subsumption of labour under capital. Wet-nursing was one of the most important functions contributing to societies' survival and reproduction, which is why at the turn of the 19th century it was commodified and transformed into one of the most alienated types of labour. These processes were accompanied by a series of changes in the social and cultural perception of wet nurses, notably by the so-called rabble discourse typical for the 19th-century means of racialising working class people.

Słowa kluczowe: mamczarstwo, mamki mleczne we Francji, Teoria Społecznej Reprodukcyj, wytwarzanie życia, praca reprodukcyjna

Keywords: wet-nursing, wet nurses in France, Social Reproduction Theory, life-making, reproductive labour

[...] kobiety mogą uznawać za wytwórcze nie tylko ręce i głowę, lecz także całe swoje ciało. Ich ciała wytwarzają nowe dzieci, jak również pokarm dla tych dzieci. Zrozumienie, że aktywność kobiety w wytwarzaniu dzieci i mleka jest prawdziwie ludzką, a więc świadomą i społeczną aktywnością, ma dla naszych rozważań znaczenie kluczowe¹.

Wstęp

Mamczarstwo – uznawane za jedną z najstarszych form zarobkowania kobiet – należało do tych profesji, które niegdyś przyczyniały się do przetrwania społeczeństw i ich reprodukcji. Instytucja mamki mlecznej, choć zalicza się do najmniej widzialnych prac reprodukcyjnych, odegrała kluczową rolę w procesie reorganizacji społeczeństwa w trakcie rewolucji przemysłowej². Dlatego też historia mamczarstwa wiąże się przede wszystkim z polityką demograficzną i jej obsesją na punkcie przyrostu naturalnego³. Od końca XVIII wieku mamczarstwo przyczyniało się do pogłębienia różnic demograficznych między biedotą a burżuazją, stanowiło jednakże istotny czynnik pozwalający masom kobiet na podjęcie pracy zarobkowej.

W niniejszym artykule skupiam się zwłaszcza na tym momencie, kiedy społeczny stosunek do instytucji mamki mlecznej ulega znaczącym przemianom. Chodzi o okres od połowy XVIII wieku, kiedy mamczarstwo zostaje urynkowane na masową skalę, aż do pierwszych trzech dekad XX wieku, gdy

¹ M. Mies, *Patriarchy and Accumulation on a World Scale. Women in the International Division of Labour*, London: Zed Books 2014, s. 53. Jeśli nie zaznaczono inaczej, tłumaczenia cytatów pochodzą od autorki niniejszego artykułu.

² Mimo to instytucja najemnej mamki mlecznej wciąż pozostaje jednym z najrzadziej opisywanych przez współczesne historyczki, antropolożki, a nawet teoretyczki feministyczne zjawisk. Dostępne źródła wiedzy na temat procedury najmowania mamek mlecznych pochodzą w głównej mierze z podręczników medycznych, dokumentów parafialnych, archiwów miejskich czy literatury i sztuki, brakuje natomiast perspektywy kobiet, które pracowały jako mleczne karmicielki. Choć wysyp literatury dotyczącej kulturowej polityki karmienia piersią przypada na drugą połowę lat 80. XX wieku, to równie zaskakujący jest brak jakiegokolwiek literatury dotyczącej historii najemnych mamek mlecznych w obszarze feministycznych teorii społecznej reprodukcji. Zob. G. Ventura, *Maternal Breast-Feeding and Its Substitutes in Nineteenth-Century French Art*, Leiden–Boston: Brill 2018, s. xiv; *Giving Breast Milk. Body Ethics and Contemporary Breastfeeding Practice*, eds. A. Bartlett, R. Shaw, Toronto: Demeter 2010, s. 2.

³ G. Hill *et al.*, *The Medical and Demographic Importance of Wet-Nursing*, „Canadian Bulletin of Medical History” 1987, no. 2, s. 183.

mówi się o jego stopniowym zaniku⁴. Już od początku XVI wieku mameczarstwo stopniowo poddawane było ścisłej kontroli społecznej, a jego organizacja uległa znaczącym przemianom w momencie rodzenia się gospodarki opartej na kapitalistycznym sposobie produkcji. W konsekwencji już w drugiej połowie XVIII wieku stało się jedną z najbardziej wyalienowanych form pracy najemnej, kiedy to „mleko z piersi przekształcone zostało w towar i oddzielone od fizycznej obecności jego od tej pory autonomicznej wytwórczyni”⁵.

Dlatego też zaryzykowałabym postawienie tezy, że mameczarstwo stanowi historyczny dowód na to, że nie sposób opierać analiz wyzysku kobiet w społeczeństwach patriarchalno-kapitalistycznych na teorii płciowego podziału pracy ani też na nieopłaconej pracy reprodukcyjnej. Przeciwnie, praca ta jest zawsze społecznie zróżnicowana, zarazem więc najemna i nienajemna, a także hierarchicznie zorganizowana (piszę o tym w pierwszej części artykułu). Mameczarstwo, jako szczególna forma pracy reprodukcyjnej, zostało społecznie zdewaluowane (zob. druga część artykułu) i zinstytucjonalizowane (zob. trzecia część artykułu) po to, by zagwarantować proces kapitalistycznej akumulacji i całościową reprodukcję systemu. Sądzę, że konieczność zdewaluowania pracy mlecznych karmicielek wynikała z faktu, że kapitalizm – co wielokrotnie podkreśla Tithi Bhattacharya – oparty jest na „niechętniej zależności” od procesów wytwarzania życia⁶. Wyjaśniałoby to, dlaczego już od zarania gospodarki kapitalistycznej powstawały rozmaite techniki, praktyki

⁴ W niniejszym artykule koncentruję się na zawężonej do obszaru Francji historii najemnych mamek mlecznych, mając świadomość, że jest ona o wiele bardziej złożona ze względu na skomplikowane uwarunkowania kulturowe, religijne i ekonomiczne. Mameczarstwo bywa wzmiankowane w opracowaniach poświęconych kulturowym aktualizacjom macierzyństwa, karmienia piersią czy w podręcznikach dotyczących wychowywania dzieci. Zob. R.D. Apple, *Mothers and Medicine. A Social History of Infant Feeding, 1890–1950*, Wisconsin: University of Wisconsin Press 1987; A. Bartlett, *Breastwork. Rethinking Breastfeeding*, Sydney: University of New South Wales Press 2005. Jedyne pełne opracowanie historii najemnych karmicielek i ich pracy znaleźć można w klasycznych już rozprawach z ubiegłego wieku, z których korzysta większość badaczek współczesnych. Zob. G.D. Sussman, *Selling Mother's Milk. The Wet-Nursing Business in France 1715–1914*, Urbana IL, Chicago, London: University of Illinois Press 1982; V.A. Fildes, *Wet Nursing. A History from Antiquity to the Present*, New York: Basil Blackwell 1988; J. Golden, *A Social History of Wet Nursing in America. From Breast to Bottle*, Cambridge: Cambridge University Press 1996. W tym artykule korzystam w głównej mierze ze źródeł odnoszących się do historii mameczarstwa we Francji opisanej przez Sussmana, ponieważ to właśnie tam najlepiej udokumentowana została historia pracy mamek mlecznych. Zob. też: M. Perrot, *De la nourrice à l'employée... Travaux de femmes dans la France du XIX^e siècle*, „Le Mouvement Social” 1978, no. 105; F. Sallois-Fay, *Les nourrices à Paris au XIX^e siècle*, Paris: Payot 1980.

⁵ J. Golden, *op.cit.*, s. 6.

⁶ T. Bhattacharya, *Introduction. Mapping Social Reproduction Theory* [w:] *Social Reproduction Theory. Remapping Class, Recentring Oppression*, ed. T. Bhattacharya, foreword L. Vogel, London: Pluto Press 2017; *eadem*, *Liberating Women from “Political Economy”*.

i instytucje, których celem była kontrola i dewaluacja pracy reprodukcyjnej kobiet. Wydaje się zatem konieczne, by odsłonić ów złożony mechanizm dewaluacji macieństwa i towarzyszące mu praktyki dehumanizacji matek mlecznych i powiązać te procesy z innymi formami opresji, takimi jak rasizm, seksizm i heteroseksizm⁷.

Jako forma utowarowionej pracy wykonywanej przez najemne karmicielki, macieństwo odsłania powierzchowną naturę przestrzennego podziału na sferę produkcji i reprodukcji w dziewiętnastowiecznych społeczeństwach klasowych. Kwestionuje ono założenie, że przyczyną wyzysku wszystkich kobiet była nieopłacona praca domowa. Przeciwnie, to właśnie „różnicowana pozycja” kobiet w społeczeństwie klasowym utrwała ich podporządkowaną pozycję. Przyjmując za punkt wyjścia perspektywę feministycznej teorii społecznej reprodukcji (SRT), chciałabym ukazać macieństwo jako zjawisko, które kwestionuje dotychczasowe ustalenia w obrębie współczesnych teorii feministycznych. Macieństwo domaga się przyjęcia takiej perspektywy, która polegałaby na całościowym ujęciu relacji między reprodukcją życia a produkcją wartości w kapitalizmie⁸. Teoretyczki społecznej reprodukcji wykraczają poza wąsko rozumianą nieodpłatną pracę domową kobiet i kierują uwagę raczej ku „związkom między ciałem fizycznym we wszystkich jego aspektach (takich jak jedzenie, picie i prokreacja) a społecznymi relacjami z kapitałem, w jakich znajduje się owo ciało”⁹.

Dlatego też rekonstrukcja historii macieństwa jest niezwykle trudna i wymaga przyjęcia takiej metody badawczej, która wykraczać będzie poza tradycyjną analizę stosunków społecznych i klasowych. Z jednej strony dotyczy ona historiografii ruchów oddolnych¹⁰, z drugiej jest opowieścią o relacji między społeczną reprodukcją a społeczną produkcją. Bliska zatem będzie mi perspektywa zaproponowana przez Penny A. Weiss, redaktorkę antologii

Margaret Benston's Marxism and a Social-Reproduction Approach to Gender Oppression, „Monthly Review”, January 2020, no. 8, <https://monthlyreview.org/2020/01/01/liberating-women-from-political-economy/2020> [dostęp: 16.03.2021].

⁷ S. Ferguson, D. McNally, *Capital, Labour-Power, and Gender-Relations: Introduction to the “Historical Materialism” Edition of “Marxism and the Oppression of Women”* [w:] L. Vogel, *Marxism and the Oppression of Women. Toward a Unitary Theory*, Leiden–Boston: Brill 2013, s. 111.

⁸ L. Vogel, *Marxism and the Oppression of Women. Toward a Unitary Theory*, Chicago: Haymarket Books 2013, s. 166–167; zob. też: S. Ferguson, *Women and Work. Feminism, Labour and Social Reproduction*, London: Pluto Press 2020, s. 110.

⁹ T. Bhattacharya, *Introduction...*, s. 11.

¹⁰ Zob. Ł. Moll, M. Pospiszyl, *Filozofia polityczna motłochu*, „Le Monde Diplomatique” [ed. polska] 2019, nr 1; *Odzyskać motłoch! Z dr. Łukaszem Mollem i dr. Michałem Pospiszylem rozmawia Szymon Majewski*, 27.02.2019, <https://nowyobywatel.pl/2019/02/27/odzyskac-motloch-rozmowa-z-dr-lukaszem-mollem-i-dr-michalem-pospiszylem/> [dostęp: 16.03.2021].

Feminist Manifestos. Proponuje ona zastąpienie metafory trzech fal feminizmu bardziej złożonym obrazem przyptyków i odpływów, które dobijają do rozmaitych brzegów i jednocześnie odbijają się od nich w zawsze skłębionych wodach, by następnie zderzyć się i wymieszać gdzie indziej, na różnych głębokościach i w różnych miejscach na całym świecie. Ich wpływ (i przepływ) zawsze determinowany jest przez czynniki lokalne¹¹. Tak też należałoby rozpatrywać historię mamczarstwa – jako złożoną i skomplikowaną, nieliniarną i przygodną, pełną rozmaitych aktorek i nieoczywistych aliansów opowieść o reprodukcji życia społecznego.

Utowarowienie mamczarstwa: przykład Francji przełomu XVIII i XIX wieku

Należałoby jednak zapytać, kim jest mamka mleczna. Kobieta, która, by zarobić na życie, sprzedaje to, co wyprodukowała, czyli mleko. W tym celu karmi swoje dziecko i pobiera za tę czynność opłatę. Najczęściej wywodzi się z niższych warstw społecznych, a zwłaszcza z terenów wiejskich, gdzie poza porą żniw znacznie trudniej o pracę najemną. Jednym z głównych czynników, które wpływają na decyzję o podjęciu pracy mamki mlecznej, jest bieda oraz wzrastające zapotrzebowanie na najemne karmicielki wśród kobiet z dużych miast, które z różnych względów – głównie ekonomicznych – nie mogą karmić własnych dzieci. Jak pisze Valerie A. Fildes, „by zaspokoić owo zapotrzebowanie przez matki z miasta, musiały pojawić się inne kobiety, które potrzebowały zatrudnienia i żyły w regionach, gdzie żadna praca nie była dostępna, ziemia była uboga i mało żyzna, a dojazd względnie przystępny zanim wybudowano drogi i/lub kolej. To właśnie były mamki mleczne”¹².

Metody i podejście do karmienia niemowląt, jakie obowiązywały w danym miejscu i czasie, odsłaniają przede wszystkim złożoną historię relacji i stosunków społecznych¹³. Do momentu wynalezienia i opracowania metody

¹¹ Zob. *Feminist Manifestos. A Global Documentary Reader*, ed. P.A. Weiss, New York: New York University Press 2018, s. 21.

¹² V.A. Fildes, *op.cit.*, s. 232.

¹³ Niezwykle ciekawy jest tu przypadek Francji przełomu XVIII i XIX wieku, gdzie w zależności od panującego porządku politycznego mleko matki symbolizowało co innego. Mary L. Jacobus zauważa, że w przedrewolucyjnym okresie *ancien régime*'u mleko stało się symbolem burżuazyjnej rodziny z jej fetyszystycznym stosunkiem do czystości krwi, która zagrożona jest przez „skażone mleko” (*bastard milk*). Miejsce skażonego i nieczystego innego zajęła w owym porządku wyobraźniowym właśnie mamka mleczna, która symbolizowała wszystko to, co nielegalne, zdeprawowane i skorumpowane. Dla Jeana-Jacques'a Rousseau tylko karmienie piersią przez biologiczne matki gwarantuje jedność rodziny odpornej na jakąkolwiek korupcję/deprawację. Matka, która karmi własne dzieci,

pasteryzacji mleka i żywności w 1890 roku karmienie piersią było najbezpieczniejszą i zarazem najskuteczniejszą metodą żywienia niemowląt¹⁴. Ze względu na wysoki wskaźnik śmiertelności dzieci odradzano karmienie ich mlekiem zwierzęcym i innymi substancjami zastępczymi. Wybór metody karmienia uwarunkowany był zatem statusem społecznym rodziców: przeżycie niemowlęcia zależało od tego, czy karmiono je we własnym domu, czy też odsyłano do domu mamki.

Zmianie ulega również sposób zatrudniania mamek mlecznych. Obraz mamki zamieszkującej w domu zamożnych rodzin, jaki znamy chociażby z literatury i sztuki XIX wieku, nie jest w tym czasie dominujący. Pisząc o słynnym obrazie *La Nourrice Angèle allaitant Julie Manet* (1879) francuskiej malarzki impresjonistycznej Berthe Morisot, Linda Nochlin zauważyła:

Podczas gdy prostytucja została wykluczona ze sfery uczciwych prac, ponieważ wiązała się ze sprzedażą przez kobiety ich ciał, to macierzyństwo i praca domowa związana z opieką nad dzieckiem zostały wykluczone ze sfery pracy, ponieważ były nieopłacane. Rola kobiety karmiącej widziana była jako część jej naturalnej funkcji, a nie jako praca. Mamka mleczna jest więc swego rodzaju anomalią w dziewiętnastowiecznym schemacie pracy kobiecej. Przypomina prostytutkę w tym, że sprzedaje swoje ciało lub jego produkt dla zysku i dla satysfakcji klienta; jednakże w przeciwieństwie do prostytutki sprzedaje ona swoje ciało w szlachet-

chroni rodzinę przed zanieczyszczeniem bękartą krwią i daje gwarancję, że więzy krwi są prawowite i zarazem prawomocne. Z kolei w okresie rewolucji francuskiej wizerunek karmiącej matki stał się alegorią Republiki, która również odporna jest na wszelkie deprawacje i korupcje. Niezdeprawowane mleko (*uncorrupted milk*) matki odsyłało do hasła jedności i niepodzielności, jak również do równego dostępu do piersi owej Matki-Republiki (najbardziej wyrazistym przykładem jest słynna Fontanna Odrodzenia, która w 1793 roku stanęła w miejscu zburzonej Bastylji. Przedstawiała ona Izydę, z której piersi – źródła, z którego pili wszyscy – tryskało mleko). W okresie II Republiki mleko matki stało się nektarem nowej epoki, rolą Matki-Republiki było zaś zrehabilitowanie *ancien régime*'u i zarazem pozbycie się zanieczyszczeń (krwi i własności) z okresu rewolucji. Najwyrazistszą alegorią tego okresu będzie obraz Honoré Daumiera *La République* z 1848 roku, który przedstawia wizerunek matki karmiącej małe dzieci. M.L. Jacobus, *Incorruptible Milk. Breast-Feeding and the French Revolution* [w:] *Rebel Daughters. Women and the French Revolution*, eds. S.E. Melzer, L.W. Rabine, New York–Oxford: Oxford University Press 1992, s. 51–71.

¹⁴ Niewiele wiadomo natomiast o alternatywnych metodach karmienia niemowląt ze względu na fakt, że nie zostały one udokumentowane. Można jednakże przypuszczać, że kobiety z niższych warstw społecznych wspólnie karmiły swoje dzieci, tworząc w ten sposób społeczność szczególnego rodzaju, oparte na więzach „mlecznego pokrewieństwa” (*milk kinship*), polegającego na współpracy i solidarności. Zob. M. Mead, *Family Context of Breastfeeding* [w:] *Breastfeeding and Food Policy in a Hungry World*, ed. D. Raphael, New York–San Francisco–London: Academic Press 1979; E. West, R.J. Knight, *Mother's Milk. Slavery, Wet-Nursing, and Black and White Women in the Antebellum South*, „Journal of Southern History” 2017, no. 1.

nej sprawie. Jest zarówno matką – *seconde mère, remplaçant* – jak i pracownicą. Odgrywa jedną z „naturalnych” funkcji kobiecych, ale odgrywa ją jako pracę za płacę, która w pewnym sensie jest wyjątkowo nienaturalna, lecz ewidentnie społeczna w swojej konstrukcji¹⁵.

Pomimo utrwalenia wizerunku mamki mlecznej jako kobiety stanowiącej tło dla burżuazyjnej sielanki i czasu wolnego dla znacznej większości dziewiętnastowiecznych karmielek praca ta bynajmniej nie mieściła się w kategoriach „szlachetnej sprawy”. Od końca XVIII wieku pod wpływem przyspieszonej industrializacji i urbanizacji społeczne zapotrzebowanie na mamki mleczne zaczyna wzrastać. Ich przeważająca większość najmowana jest przez przedindustrialną klasę miejską złożoną z niezależnych rzemieślników i właścicieli sklepów, dla których koszty związane z opłaceniem mamki stanowią spore wyrzeczenie, jednakże wydają się znikome w porównaniu z utratą pomocy kobiet przy prowadzeniu rodzinnych interesów¹⁶. Mamki coraz częściej zatrudniane są też przez rodziny z klasy robotniczej, a także przez instytucje publiczne i prywatne, na przykład tak zwane szpitale podrzutków (*foundling hospitals*), utrzymywane przez kościół lub przez miasto. Mamczarstwo jest więc zjawiskiem, pod którego wpływem kształtuje się cały szereg złożonych i skomplikowanych relacji społecznych, angażujących przedstawicielki i przedstawicieli rozmaitych klas społecznych¹⁷.

Co więcej, społeczny przekrój zarówno kobiet, które najmowały się w charakterze mamek, jak i rodzin czerpiących z ich usług, był niezwykle zróżnicowany. Jak pisze George D. Sussman w swojej rozprawie o historii mamczarstwa we Francji, były to w przeważającej mierze kobiety pochodzące z regionów rolniczych, a więc chłopki, a także kobiety mieszkające na obrzeżach miast, najczęściej prostytutki; znajdowały się wśród nich kobiety zamężne, wdowy i samotne matki, które wykorzystywały okres laktacji do podjęcia pracy zarobkowej. Inną grupę stanowiły mieszkanki lasów, należące do tych ludzi, którzy najprawdopodobniej stawiali opór pracy najemnej w regionach przemysłowych. Kobiety te opuszczały lasy w czasie laktacji i udawały się do Paryża, by nająć się jako mamka. Większość mamek mlecznych – pisze Sussman – pochodziła z biednych rodzin, które wiodły na wpol legalną egzystencję wokół lasów, zajmując się wyrębem, wytwarzaniem węgla drzewnego lub zbieraniem opału, resztek i odpadów¹⁸.

¹⁵ L. Nochlin, *Morisot's "Wet Nurse". The Construction of Work and Leisure in Impressionist Painting* [w:] *eadem, Women, Art, and Power and Other Essays*, New York–London: Routledge 1988, s. 44–45.

¹⁶ G.D. Sussman, *Selling Mother's Milk...*, s. 24–25.

¹⁷ J. Golden, *op.cit.*, s. 4.

¹⁸ G.D. Sussman, *Selling Mother's Milk...*, s. 141.

W XIX wieku posada mamki mlecznej była zróżnicowana pod względem płac i warunków pracy. Najwyższe zarobki i najlepsze warunki pracy odnotowano wśród mamek-rezydentek, które zamieszkiwały w domach bogatych rodzin. Równie dobrą pozycją cieszyły się mamki z regionów uznawanych przez wyższe klasy społeczne za najodpowiedniejsze dla wychowywania dzieci¹⁹. Niżej w hierarchii plasowały się kobiety ze wsi, które najczęściej wykarmiły dzieci paryskiej klasy średniej i klasy robotniczej. Ta pierwsza przeważnie lokowała swoje dzieci w miejscowościach położonych bliżej Paryża, matki z klasy robotniczej zaś skazane były na odsyłanie dzieci znacznie dalej, co skutkowało mniejszą kontrolą i większą śmiertelnością niemowląt. Najniższą stawkę otrzymywały kobiety, które najmowały się jako mamki w szpitalach, ochronkach i domach podrzutek, takich jak Hospice des Enfants-Trouvés²⁰.

Mamczarstwo było rozpowszechnione w większości krajów europejskich, jednakże sposób jego organizacji różnił się znacząco. W Anglii dzieci masowo wywożono ze wsi do miasta, rzadziej najmowano mamki do karmienia w domu. Mleko było wówczas jednym z najbardziej poszukiwanych towarów na rynku, o czym świadczą liczne ogłoszenia w prasie²¹. Prawdziwy wyją-

¹⁹ V.A. Fildes, *op.cit.*, s. 17.

²⁰ *Ibidem*, s. 234. W Warszawie taką instytucją był wówczas Szpital Dzieciątka Jezus (wcześniej Dom Podrzutek), gdzie powołano Radę Szczególną Dozorczą, która w 1820 roku wprowadziła wymóg dokładnych badań potencjalnych mamek. T. Sioda, M. Krawczyński, *Mamka i jej rola w ewolucji sposobów żywienia niemowląt. Część II*, „Pediatria Polska” 2012, nr 2, s. 216.

²¹ Wyjaśniałoby to po części wątpliwości stawiane przez te badaczki i badaczy, którzy wskazywali na brak w pismach Marksa rozważań na temat nieopłacanej pracy reprodukcyjnej. Zob. S. Federici, *Notes on Gender in Marx's "Capital"*, „Continental Thought and Theory: A Journal of Intellectual Freedom” 2017, no. 4, s. 27; S. Ferguson, D. McNally, *op.cit.*, s. xxviii. Federici oraz Ferguson i McNally przytaczają ten sam fragment *Kapitału*, który zaczyna się od słów: „Ponieważ niektóre funkcje rodziny, np. dogłądanie i karmienie dzieci, nie mogą być w zupełności zniesione, więc matki, skonfiskowane rodzinom przez kapitał, muszą najmować częściowo bodaj zastępstwo”. K. Marks, *Kapitał. Krytyka ekonomii politycznej*, t. I, przedm. F. Engels, red. P. Hoffman, E. Lipiński, B. Minc, Warszawa: Książka i Wiedza 1951, s. 426, przyp. 121. Znamienny jest fakt, że pisząc o rosnących kosztach reprodukcji życia codziennego, jakie dotknęły głównie klasę robotniczą, Marks zwraca uwagę właśnie na problem karmienia niemowląt (a nie np. ich rodzenia), co oznacza, że miał świadomość, iż organizacja pracy w społeczeństwie kapitalistycznym zależna była wówczas od najemnych mamek mlecznych. Wydaje się zatem, że Marks odnotowuje fakt przechodzenia pracy reprodukcyjnej w pracę najemną, choć nadal nie widzi w niej podstawy produkcji.

Jak pokazały feministyczne teoretyczki społecznej reprodukcji (przywoływane już Mies, Federici czy Vogel), Marks naturalizuje proces reprodukcji siły roboczej, ograniczając go do prokreacji. Nie zadaje kluczowych pytań o społeczne warunki wytwarzania przyszłych robotników najemnych, widząc w robotniku byt samoreprodukujący się, wiedziony instynktem samozachowawczym i potrzebą rozmnażania się (*self-preservation and propagation*). W przywoływanych studiach zgodnie podkreśla się, że Marks charakteryzuje

tek stanowiła Francja, która była krajem w przeważającej mierze rolniczym i mniej uprzemysłowionym, jednakże to właśnie tu – w przeciwieństwie do innych państw – kwitł „przemysł mamczarski”. Bez względu na różnice w organizacji tego biznesu mamczarstwo było jedną z najpowszechniejszych form zarobkowych najbiedniejszych i najbardziej zdesperowanych kobiet.

Polowanie na mamki mleczne

Profesja mamki mlecznej, wraz z rodzącą się gospodarką kapitalistyczną i towarzyszącym jej wzmożonym atakiem na kobiety w XVI i XVII wieku, zostaje zinstytucjonalizowana i ulega społecznej degradacji. Mamczarstwo, odpowiedzialne wówczas za reprodukcję społeczeństw, poddane zostaje stopniowemu procesowi – posługując się terminem Marksa – subsumpcji formalnej pracy mlecznych karmicielek pod kapitał. Jednym z rezultatów tego procesu będzie całkowite urynkowanie instytucji mamki mlecznej i przekształcenie jej w najbardziej wyalienowaną, niewidzialną i poddaną wyzyskowi formę pracy reprodukcyjnej. Przemianom tym towarzyszy również zmiana stosunku do mamek mlecznych. Zdaniem Janet Golden, „w XVIII wieku mamy do czynienia z określeniami mamek mlecznych jako biednych matek zarabiających na życie; w XIX wieku stają się one «moralnymi potworami»; zaś przed nastaniem XX wieku są już «producentkami mleka»²².

Od drugiej połowy XVI wieku dominują dwa stereotypy związane z karmieniem piersią: prostackiej mamki oraz zepsutej i leniwej matki z tak zwanych wyższych sfer²³. Wówczas to instytucja mamki mlecznej przejęta została przez mężczyzn i poddana ścisłej kontroli²⁴. To ojcowie dzieci poszukiwali mamek mlecznych i wybierali je wedle określonych kryteriów; to księża wy-

reprodukcję jako aktywność wynikającą w głównej mierze z różnic biologicznych, którą określa się mianem płciowego podziału pracy (*sex division of labour*). Badaczki wytykają Marksowi brak historycznej analizy społecznej organizacji owych różnic. Ich zdaniem nie zwraca on uwagi na społeczno-kulturowy sposób organizacji pracy reprodukcyjnej, w której ramach odbywa się prokreacja. Tymczasem, jak piszą Ferguson i McNally, „kapitalistyczny porządek płciowy jest strukturalnie oparty nie na transhistorycznym patriarchyście czy na odrębnym domowym sposobie produkcji, lecz na społecznej artykulacji między kapitalistycznym systemem produkcji a gospodarstwem domowym klasy robotniczej, które jest podstawą dla produkcji i reprodukcji siły roboczej”. *Eidem, op.cit.*, s. xxvi.

²² J. Golden, *op.cit.*, s. 10.

²³ V.A. Fildes, *op.cit.*, s. 77; G. Ventura, *Nursing in Style. Fashion versus Socio-medical Ideologies in Late Nineteenth-Century France*, „Journal of Social History” 2015, no. 3.

²⁴ V.A. Fildes, *op.cit.*, s. 53; G.D. Sussman, *Selling Mother's Milk...*, s. 80.

dawali kobietom certyfikaty potwierdzające ich status moralny i stan cywilny, lekarze zaś poddawali je szczegółowym badaniom i kontrolowali stan oraz jakość posiadanego mleka²⁵.

Jak pisze Silvia Federici w książce *Caliban and the Witch*, mniej więcej od XVI wieku w Europie obserwuje się stopniową zmianę stosunków społecznych oraz towarzyszące jej zjawiska akumulacji pierwotnej czy grodzenia ziemi, których skutki szczególnie dotkliwie odbiły się na kobietach – zaczęto pozbawiać je możliwości podejmowania pracy zarobkowej, zakazywać im trudnienia się zielarstwem i medycyną, rugować z udziału w przestrzeni publicznej, niszczyć kobiece wspólnoty i coraz bardziej kontrolować prokreację²⁶. Celem tego procesu była społeczna degradacja kobiet, które stopniowo zmuszono do zajmowania się nieopłacaną pracą reprodukcyjną. Zdaniem Federici najpoważniejszą konsekwencją oddzielenia produkcji od reprodukcji było

[...] wytworzenie klasy kobiet proletariuszek, które również zostały wyłączone tak jak mężczyźni, jednakże w przeciwieństwie do nich nie miały właściwie żadnego dostępu do płac w społeczeństwie, które stawało się coraz bardziej zmonetaryzowane, skazane były więc na ciągłą biedę, zależność ekonomiczną, a jako robotnice – na niewidzialność²⁷.

Wydaje się zatem, że mamki mleczne – obok czarownic, zielarek i akuserek – stanowią kolejną grupę kobiet, którą głównie pod wpływem przemian ekonomicznych i rozwoju nowoczesnej medycyny poddano silnym represjom. Federici zauważa, że najczęściej stawianym kobietom zarzutem obok czarów było właśnie dzieciobójstwo²⁸. Był to czas, kiedy wysoka śmiertelność niemowląt i dzieci do pierwszego roku życia wiązała się zazwyczaj z problemami żywieniowymi, za które obwiniano mamki. Wynikało to z faktu, że przetrwanie społeczeństw zależało od najemnych karmicielek. Dopóki śmiertelność wśród niemowląt karmionych sztucznym pokarmem lub mlekiem zwierzęcym pozostawała wysoka, pediatrzy zalecali karmienie piersią i zatrudnianie mamek mlecznych. Mameczarstwa nie zdołało zastąpić nawet wynalezienie butelki i opracowanie techniki sterylizacji mleka zwierzęcego²⁹ – aż do lat

²⁵ *Ibidem*, s. 38–39.

²⁶ S. Federici, *Caliban and the Witch. Women, the Body and Primitive Accumulation*, New York: Autonomedia 2014, s. 75.

²⁷ *Ibidem*.

²⁸ *Ibidem*, s. 88–89.

²⁹ Badaczki zgodnie podkreślają, że wynalezienie mleka sterylizowanego, co pociągnęło za sobą obniżenie kosztów karmienia dziecka, nie miało wpływu na zanik mameczarstwa. Zob. V.A. Fildes, *op.cit.*; J. Golden, *op.cit.*; J.H. Wolf, "Mercenary Hirelings" or "A Great Blessing"? Doctor's and Mother's Conflicted Perceptions of Wet Nurses and the Ramifications for Infant Feeding in Chicago, 1871–1961, „Journal of Social History” 1999, no. 1. Podają one wiele innych przyczyn schyłku popularności tej formy zarobkowania,

40. XX wieku wśród pediatrów utrzymywał się pogląd, że mleko kobiety pozostaje najlepszym i najzdrowszym pokarmem dla dzieci. Ograniczenia te spowodowały, że mamki mleczne zaczęto poddawać ścisłej kontroli, której towarzyszyły rozmaite formy przemocy i terroru. Można by więc relację między kapitałem a mamkami mlecznymi określić za pomocą sformułowania zaproponowanego przez Susan Ferguson jako „konieczną-ale-konfliktową” (*necessary-but-contradictory*)³⁰. Podobnie relację tę uchwyciła Bhattacharya, pisząc, że „kapitał opiera się na relacji niechętniej zależnej z procesem wytwarzania ludzi. Jego samostanowienie zależne jest od tych procesów, podczas gdy intuicyjnie rozpoznaje immanentnie tkwiące w owej pracy siły i wyobrażenia, które mogłyby urzeczywistnić jego destrukcję”³¹.

Owa sprzeczność, która występuje w relacjach społecznych, oparta na represji i oczernianiu, musi zostać przez kapitał z jednej strony usprawiedliwiona, a z drugiej – zakamuflowana³². Nietrudno zauważyć, że im większa zależność społeczeństw od najemnych karmicielek, tym bardziej wrogi staje się stosunek do nich w dyskursie publicznym, naukowym i medycznym. Jednym z dyskursów wymierzonych przeciwko mamczarstwu był tak zwany dyskurs motłochowy, który charakteryzował się urasowaniem mamek mlecznych. Jego celem było odseparowanie produktu (czyli mleka) od jego producentki, co umożliwiałoby całkowitą eksploatację kobiecego ciała. Jak pisze Maria Mies, „pojęcie eksploatacji użyte jest tu w znaczeniu mniej lub bardziej trwałej separacji i hierarchizacji, jaka zachodzi między wytwórcą a konsumentem, kiedy to ten ostatni, nie wytwarzając niczego sam, może zawłaszczyć produkty i usługi tego pierwszego”³³. Proces ten skutkował zawłaszczeniem reprodukcyjnych zdolności kobiecego ciała, znaturalizowaniem pracy reprodukcyjnej (według Mies reprodukcja ludzi i życia stała się faktem naturalnym, a nie historycznym), a co za tym idzie – wywłaszczeniem kobiet z wiedzy na temat ich ciała i zaburzeniem ich naturalnego cyklu.

Sądzę, że powodów owej wojny wytoczonej karmicielkom było kilka. Pierwszy to kryzys demograficzny, z którym wiązała się konieczność przejęcia kontroli nad reprodukcją. Drugi – postępująca akumulacja kapitalistyczna, która doprowadziła do utrwalenia płciowego podziału pracy przez wyrugowanie kobiecych profesji i znaturalizowanie pracy reprodukcyjnej kobiet. Trzeci

a wśród nich „wzrastające podziały klasowe między kobietami, które zostały najęte jako mamki mleczne, a rodzinami, dla których pracowały, zmieniające się wśród klasy średniej kulturowe postrzeganie macierzyństwa i opieki nad niemowlętami [...], wzrastający autorytet nauk medycznych, powiększająca się rola lekarzy w kształtowaniu praktyk opieki nad dzieckiem, a także głębokie dylematy etyczne dotyczące praktyk związanych z mamczarstwem w XIX wieku”. J. Golden, *op.cit.*, s. 2.

³⁰ S. Ferguson, *op.cit.*, s. 115.

³¹ T. Bhattacharya, *Liberating Women...*

³² S. Federici, *Caliban and the Witch...*, s. 17.

³³ M. Mies, *op.cit.*, s. 46.

wiązał się z przemianami obyczajowymi, a zwłaszcza z wyłonieniem się rodziny burżuazyjnej z jej kultem tradycyjnego macierzyństwa, które gwarantować miało dziedziczenie własności prywatnej i reprodukcję siły roboczej.

W kampanii przeciwko mameczarstwu ścierały się dwa przeciwstawne dyskursy: naukowy oraz kulturowy. W swojej słynnej rozprawie *Emil, czyli o wychowaniu* z 1762 roku Jean-Jacques Rousseau pisał o „zmowie kobiet i lekarzy” przeciwko obowiązkowi karmienia piersią³⁴. Piętnował matki zuboższych warstw społecznych za lekceważenie tego obowiązku, instytucję mamki mlecznej uznawał zaś za barbarzyńską i niemoralną, jednakże nie ze względu na porzucane i umierające dzieci mamek, lecz z powodu osłabienia więzi między matką a dzieckiem:

Skąd pochodzi ten nierozsądny zwyczaj? Ze zwyczaju przeciwnego naturze. Odkąd matki, gardząc pierwszym swym obowiązkiem, nie chcą karmić dzieci, trzeba je powierzać kobietom płatnym; a te, stając się w ten sposób matkami dzieci obcych, dla których nie mają żadnego przyrodzonego uczucia, starają się jedynie ulżyć sobie trudu. [...]

Czy jednak wiedzą te nieczułe matki, które pozbywszy się dzieci oddają się wesoło miejskim rozrywkom, w jaki sposób traktowane jest na wsi dziecko w swoich powijkach? [...]

Ta, która karmi cudze dziecko zamiast swojego, jest złą matką; jakże tedy będzie dobrą mamką?³⁵

Dyskurs sentymentalnego macierzyństwa, celebrujący naturalne metody karmienia piersią, prowadził do umocnienia monogamicznej instytucji burżuazyjnej rodziny i utrwalenia wizerunku udomowionej i poświęcającej się matki, której w zamian za zasługi stawiano nagrobek ze stosowną informacją o jej poświęceniu³⁶. Rousseau – zresztą jak większość ówczesnych przeciwników mameczarstwa, którzy sami korzystali z usług mamek – uznawał, że lepsze zdrowe mleko mamki niż żadne, w związku z czym postulował rozważny wy-

³⁴ J.-J. Rousseau, *Emil, czyli o wychowaniu*, t. I, przeł. W. Husarski, oprac. F. Wnorowski, wstęp i komentarz J. Legowicz, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich 1955, s. 20.

³⁵ *Ibidem*, s. 18–20.

³⁶ Jak zauważa Mary L. Jacobus, „[w]ezwanie Rousseau w *Emilu* do powrotu do karmienia piersią służy wytykaniu matce z wyższych sfer, będącej bywalczynią salonów, jej nieodpowiedzialności i braku matczyńskich uczuć; jednocześnie wymazuje ono warunki, które w rzeczywistości podtrzymywały instytucję mameczarstwa w osiemnastowiecznej Francji – była ona koniecznością dla miejskiej klasy rzemieślników. W *Emilu* ta postać nienaturalnej matki zostaje zastąpiona figurą niani – figurą, która wpisuje się w wyobrażenie naturalnej rodziny odpornej na siły społeczne i zespolonej więzami wzajemnej miłości. Kwestia karmienia piersią przez matki w pismach Rousseau jest jednakże problematyczna z racji faktu, że w jego życiu notorycznie pojawiały się sprzeczności, podważające jego

bór karmicielki. Ojcowie powinni sami znajdować mamki dla swoich dzieci, w żadnym razie za pośrednictwem akuserek czy lekarzy. Mamka powinna być matką od niedawna, pochodzić ze wsi, stosować dietę roślinną oraz być zdrowa na ciele i na duszy³⁷. Zalecenia Rousseau miały duży wpływ na sposób karmienia dzieci wśród burżuazji i wyższych klas społecznych we Francji i w Anglii. Pisano, że mamka – prócz idealnych cech fizycznych³⁸ – musi mieć odpowiednie „kwalifikacje mentalne”, „moralne” (najlepiej, żeby była mężatką i posiadała doświadczenie w karmieniu piersią), być „zdrowa”, „czysta”. Powinna cechować się odpowiedzialnością i wypracowanym „silnym poczuciem obowiązku”. Jeszcze w tym czasie panowało przekonanie, że dziecko wraz z mlekiem mamki wysysa jej cechy osobowości³⁹.

Zasadnicza zmiana nastąpiła w XIX wieku, kiedy to instytucja mamki mlecznej zaspokajała potrzeby mieszczaństwa⁴⁰, drobnych handlarzy, rzemieślników, a nade wszystko – klasy robotniczej. Pojawił się wówczas argument natury moralnej: zaczęto zwracać uwagę na fakt, że „mameczarstwo nierzadko oznaczało prehandlowanie życia dziecka z biedoty za życie dziec-

własny wizerunek człowieka natury, a także jego ideał naturalnej rodziny: podrzucenie przez niego pięciorga dzieci tuż po ich narodzinach do szpitala *Enfants-Trouvés* czy do domu podrzutek, do czego zresztą sam się przyznał”. *Eadem, op.cit.*, s. 67.

³⁷ J.-J. Rousseau, *op.cit.*, s. 39–41.

³⁸ Jak pisali średniowieczni autorzy podręczników medycznych, idealna mamka mleczna „powinna być dobrze zbudowana; wygląd jej twarzy zdrowy, opalony; jej szyja silna i gruba, mocne i szerokie piersi, niezbyt grube i niezbyt chude, najlepiej dobrze ukształtowane i mięsiste, nieopadające, nie za małe, lecz średniego rozmiaru” (cyt. za: V.A. Fildes, *op.cit.*, s. 70). Taki wizerunek idealnej mamki przetrwał aż do początków XX wieku, a jednym z najznamienszych przykładów jest tytułowa bohaterka powieści Gabrieli Zapolskiej *Kaśka Kariatyda*.

³⁹ G.D. Sussman, *Selling Mother's Milk...*, s. 85.

⁴⁰ Jeden z najpopularniejszych obrazów najmniej mamki mlecznej został utrwalony przez Gustava Flauberta w *Pani Bovary*. Tytułowa bohaterka udaje się do wiejskiej chaty, by odwiedzić swoją córkę oddaną pod opiekę mamki, żony stolarza, gdzie znajdowało się kilkoro innych dzieci: „Niski, pokryty ciemną dachówką domek ten miał poddasze z małym okienkiem, z którego zwieszały się różańce cebuli. Chruściany płótek ogradzają zagonik sałaty, kilka krzaczków lawendy i pachnącego groszku, wijącego się na tyczkach. Środkiem płynęła struga brudnej wody, gubiąc się w trawie, a dokoła na żywopłocie rozwieszono były jakieś nędzne szmaty: para pończoch, czerwony bawełniany kaftan i duże prześcieradło z grubego płótna. Na skrzyp furki wyjrzała mamka z dzieckiem przy piersi i z drugim umorusanym, wątlym i skrofolicznym brzdącem, którego ciągnęła za rękę. Był to syn czapnika z Rouen, którego rodzice, zbyt zajęci handlem, oddali na wies”. *Idem, Pani Bovary*, przeł. A. Micińska, Warszawa: PIW 1986, s. 85. Choć obraz ten w żaden sposób nie odbiega od warunków, jakie panowały we Francji na przełomie XVIII i XIX wieku, to mimo wszystko sposób przedstawienia mamki mlecznej jako kobiety prostackiej, roszczeniowej i chciwej, od której Emma nie potrafi się opędzić (dalej dowiadujemy się, że mamka nachalnie prosi Emmę o mydło, kawę i wódkę), odzwierciedla niechęć do mameczarstwa wśród ówczesnych przedstawicieli elit, a zwłaszcza lekarzy i lokalnych polityków.

ka bogaczy”⁴¹. Korzystanie z usług mamki mlecznej najczęściej przyczyniało się do śmierci jej własnego dziecka. Mówiono wówczas o wysokim odsetku śmiertelności wśród niemowląt wiejskich, o coraz częstszym podrzucaniu niemowląt do placówek publicznych, gdzie z braku odpowiedniego żywienia i kiepskich warunków higienicznych skazane były na pewną śmierć. Apelowano do matek z burżuazji, by same zajęły się karmieniem własnych dzieci. Za owymi głosami troski nie stały jednakże żadne konkretne działania, których celem miałyby być poprawa sytuacji i warunków życia robotnic i niemowląt. Sussman podkreśla, że takiego celu nie miała również szczegółowa ewidencja mamek mlecznych i niemowląt oddawanych do wykarmienia. Przeciwnie, pojawiające się raporty o wysokim stopniu śmiertelności oraz o łamaniu przepisów (jedna mamka mogła przyjąć tylko jedno dziecko do wykarmienia dopiero po odstawieniu od piersi swojego dziecka, czyli po siedmiu miesiącach od porodu) czy o najczęstszym problemie, jakim było niepłacenie mamkom za karmienie dzieci, skutkowało wprowadzaniem nowych regulacji, które w rzeczywistości tylko pogarszały warunki pracy mamek mlecznych.

Nietrudno zauważyć, że argumenty wysokiej śmiertelności niemowląt pojawiły się w momencie, w którym kobiety zaczęły masowo podejmować pracę zarobkową. By zmusić je do powrotu do domu, w prasie i w podręcznikach medycznych nasilano ataki na mamki mleczne. Powszechnie głoszono, że karmicielki są „wulgarne, nieposłuszne i prostackie”⁴², „zainfekowane, brudne, wykazujące niepożądane zachowanie oraz cechy fizyczne, które, jak przyjęto wierzyć, mogły przekazać karmionemu przez siebie dziecku”⁴³. Słynny pediatra z Chicago, Frank Spooner Churchill, pisał wprost, że „mamka mleczna jest w jednej czwartej krową, a w trzech czwartych diabłem”⁴⁴, posiada jednakże jedną cenną właściwość – daje mleko.

Lęk przed mamkami mlecznymi był nade wszystko „lękiem przed brudną i nieucywilizowaną hordą klasy robotniczej w domu i w koloniach, a w szczególności lękiem przed transgresją kobiety z klasy robotniczej”⁴⁵. Zamożne warstwy społeczne zdawały sobie sprawę ze swojej zależności od mamek i z całkowitego braku kontroli nad nimi. Opisywane przez ówczesnych publicystów i lekarzy procedury zazwyczaj odnosiły się do nieuczciwości ze strony mamek, nie pracodawców. Najczęstsze skargi ze strony pediatrów i rodziców dotyczyły praktyk rozrzedzania pokarmu wodą lub mieszania go z mlekiem zwierzęcym, karmienia kilkorga dzieci naraz, utrzymywania stosunków seksualnych z mężczyznami (panowało wówczas powszechne przekonanie, że stosunek płciowy wpływa negatywnie na jakość mleka), zachodzenia w ko-

⁴¹ J. Golden, *op.cit.*, s. 97.

⁴² J.H. Wolf, *op.cit.*, s. 97.

⁴³ V.A. Fildes, *op.cit.*, s. 91.

⁴⁴ Cyt. za: J.H. Wolf, *op.cit.*, s. 100.

⁴⁵ S. Ferguson, D. McNally, *op.cit.*, s. XXX.

lejną ciężę w trakcie karmienia, przenoszenia chorób (zwłaszcza syfilisu), a do najgorszego z koszmarów zaliczano podmienianie dzieci: zdarzało się, że w razie śmierci zamożnego dziecka mamki „wymieniały” je na dziecko z domu podrzutek⁴⁶.

Skutkiem owych lęków była zmiana w sposobie zatrudniania mamek mlecznych przez zamożne rodziny. Uboższe warstwy społeczeństwa wciąż korzystały z usług kobiet wiejskich i w tym celu powoływano specjalne agencje pośrednictwa⁴⁷. Z kolei wśród burżuazji mniej więcej od końca XVIII wieku we Francji, jak również w innych krajach Europy i w Stanach Zjednoczonych⁴⁸, upowszechniała się praktyka zatrudniania mamek-rezydentek (tak zwanych *live-in wet nurses*, *nourrice sur lieu*), które na czas karmienia dziecka mieszały w domu swoich pracodawców. Skutkowało to drastycznym wzrostem śmiertelności niemowląt z niższych warstw społecznych, a także wzrastającą liczebnością porzucanych dzieci. Kobiety tym – jak podkreśla Fildes – rzadko pozwalano na zatrzymanie własnych dzieci przy sobie, kiedy najmowały się na mamki mleczne, ponieważ panowało przekonanie, że będą dokarmiać swoje dziecko i opiekować się nim ze szkodą dla dziecka, do któ-

⁴⁶ G.D. Sussman, *The Wet-nursing Business in the Nineteenth-Century France*, „French Historical Studies” 1975, no. 2, s. 320.

⁴⁷ Zatrudnianie mamek było bardziej opłacalne dla kobiet z klasy robotniczej. Jak podaje Sussman, „kobieta z fabryki zegarków, zarabiająca 2 franki i 50 centymów lub 3 franki dziennie, uznaje przrzucenie opieki nad dzieckiem na pracownicę najemną za bardziej opłacalne. Miesięczna pensja wiejskiej mamki mlecznej w latach 60. XIX wieku wynosiła około 20 franków”. *Ibidem*, s. 309.

⁴⁸ System karmienia niemowląt na południu Stanów Zjednoczonych w całości opierał się na kradzieży mleka czarnym niewolnicom. Panował wówczas pogląd, że czarne kobiety posiadają znacznie więcej mleka lepszej jakości niż kobiety białe. Wiązało się to z przymusem wykarmiania dzieci białych i zakazem karmienia własnych. Kradzież mleka stanowiła jedną z największych traum czarnych niewolnic (por. E. West, R.J. Knight, *op.cit.*, s. 42; S. Jones-Rogers, *Wet Nurse for Sale or Hire* [w:] *eadem, They Were Her Property. White Women as Slave Owners in the American South*, New Heaven–London: Yale University Press 2019), o czym opowiada m.in. Toni Morrison w powieści *Umilowana*. Główna bohaterka, Sethe, z dumą podkreśla, że była w stanie karmić własne dzieci aż do momentu, w którym biali skradli jej mleko: „Miałam mleko – powiedziała. – Byłam ciężarna z Denver, ale ciągle miałam pokarm dla mojej małej. Karmiłam ją piersią jeszcze wtedy, gdy wyprawiłam ją z Howardem i Buglarem. [...] Kiedy wyszłam od ciebie, zjawili się ci chłopcy i odebrali mi mleko. Po to właśnie przyszli. Trzymali mnie i wzięli mi je siłą. Poskarżyłam się na nich pani Garner. [...]

– Bili cię rzemieniem?

– I zabrali mi mleko.

– Bili cię, jak byłaś ciężarna?

– I zabrali mi mleko!” (T. Morrison, *Umilowana*, przeł. R. Gorczyńska, Warszawa: Świat Książki 1996, s. 26–27).

rego zostały zatrudnione, lub że nie wystarczy im mleka dla obojga dzieci. W związku z tym najęcie niezamężnej mamki mlecznej zwykle skutkowało śmiercią jej dziecka⁴⁹.

„Skonfiskowane przez kapitał”

Na przełomie XVIII i XIX wieku we Francji można wyróżnić co najmniej trzy typy mamek mlecznych: kobiety mieszkające w domach swoich pracodawców, kobiety odbierające dzieci do wykarmienia na wsi oraz kobiety, które pracowały w instytucjach publicznych, takich jak szpitale, ochronki i domy podrzutek.

Najmowaniem mamek mlecznych dla niemowląt z klasy robotniczej zajmowała się publiczna agencja znana jako Miejskie Biuro Mamek Mlecznych w Paryżu (*Bureau de nourrices*), utworzona w 1769 roku. Była to jedna z nielicznych instytucji, która przetrwała czasy rewolucji francuskiej. Pozostawała pod kuratelą głównego porucznika policji i została powołana w celu sprawowania kontroli nad instytucją mamki mlecznej. Do jej zadań należało uregulowanie kwestii płac, najmowanie mamek mlecznych oraz prowadzenie statystyk śmiertelności niemowląt. Do pewnego momentu biuro miejskie korzystało z usług tak zwanych *meneurs*, czyli pośredników krążących między miastem a wsią; owi mężczyźni odpowiedzialni byli za rekrutowanie mamek ze wsi, przywożenie ich do Paryża i z powrotem. Zajmowali się również przekazywaniem pieniędzy, informacji oraz pakunków między mamką a rodzicami dziecka. W zamian za swoją pracę otrzymywali część pensji mamki mlecznej. Jednakże system ten prowadził do problemów z regularnym wypłacaniem pieniędzy mamkom mlecznym. Spotęgował on również odsetek tak zwanych mlecznych dłużników, którzy trafiali do więzienia za swoje długi (wśród nich byli w głównej mierze rzemieślnicy i robotnicy niewykwalifikowani, a także praczki, akuszerki, handlarki i szwaczki, oraz przedstawiciele burżuazji⁵⁰). Prawo karania ojców za długi mleczne zniesiono jednakże po rewolucji francuskiej, finansowanie biur mamek mlecznych uzależniono zaś od subwencji rządowych⁵¹.

Pojawiające się kryzysy i częste inflacje powodowały, że miasto zaczęło ciąć koszty związane z utrzymaniem publicznych placówek, takich jak szpitale i ochronki. W 1799 roku mamki mleczne szpitala miejskiego po czterdzie-

⁴⁹ V.A. Fildes, *op.cit.*, s. 192.

⁵⁰ G.D. Sussman, *Selling Mother's Milk...*, s. 60.

⁵¹ *Idem*, *The Wet-nursing Business...*, s. 314.

stu jeden miesiącach bez otrzymania pensji wszczęły bunt i przestały karmić niemowlęta, manifestacyjnie zostawiając je pod drzwiami szpitala⁵². Wiele mamek podejmowało znacznie radykalniejsze kroki. Fildes odnotowuje:

Na wielu obszarach ich desperacja była tak duża, że owe dotychczas rozproszone, dotknięte biedą kobiety połączyły swoje siły, tworząc nową siłę przeciwko szpitalom i swoim pracodawcom. Gdziekolwiek ci ostatni, jak miało to miejsce w Montpellier, zostali zaatakowani. Niektóre kobiety gromadziły się na ulicach i pod szpitalami, na próżno domagając się wypłacenia należnej im pensji. W Haute-Marne demonstrowały na ulicach, odgrządzając się, że jeśli nie otrzymają zapłaty, to zatrzymają dzieci tylko na miesiąc. W innych miastach groziły strajkami lub innymi akcjami, dopóki ich żądania o godną płacę nie zostały spełnione. Jeszcze inne po prostu zastrajkowały i odmawiały karmienia niemowląt lub przyjmowania kolejnych dzieci do wykarmienia⁵³.

Pod wpływem tych protestów władze miejskie zdecydowały się na przeprowadzenie wielu reform w biurze miejskim. Jedną ze znaczących zmian było wyrugowanie z rynku niepiśmiennych *meneurs* i zastąpienie ich biurokratami, księgowymi oraz lekarzami. Doprowadziło to jednakże do rozkwitu prywatnych agencji pośrednictwa, które zakładali zwolnieni wcześniej *meneurs*, zabierając swoją dawną klientelę ze sobą⁵⁴. Agencje te, w przeciwieństwie do oficjalnego biura, pozostawały poza jakimkolwiek nadzorem, co potęgowało skalę wyzysku. Mimo to ich istnienia bronili zwolennicy wolnego rynku oraz ówczesni ministrowie monarchii lipcowej. W rezultacie biuro miejskie spotykało się z coraz większym oporem władz miasta, które cięły fundusze i skazywały biuro wyłącznie na datki ze zbiórek charytatywnych, więc musiało ono konkurować z prywatnymi agencjami, co odbiło się na pensjach mamek mlecznych. W tych warunkach prywatne biura stały się bardziej popularne⁵⁵, ponieważ zarobki w nich były znacznie wyższe, a przepływ informacji między mamką a rodzicami łatwiejszy. Sussman wyjaśnia, że „w prywatnych biurach mamki nie były poddawane upokarzającym badaniom medycznym, które niosły ze sobą ryzyko nieprzyjęcia, i zazwyczaj zatrudniane były niezwłocznie,

⁵² V.A. Fildes, *op.cit.*, s. 151.

⁵³ *Ibidem*, s. 151–152.

⁵⁴ G.D. Sussman, *The Wet-nursing Business...*, s. 316.

⁵⁵ Prywatne agencje niewątpliwie przyczyniły się do wzrastającej liczby śmiertelności niemowląt. Popularne były nie tylko we Francji, ale też w innych krajach europejskich, np. w Rosji oraz na ziemiach polskich, gdzie ich działalność określana była mianem „fabrykacji aniołków”. Zob. I. Moszczeńska, *Fabrykacja aniołków*, „Głos” 1898, nr 40; *eadem*, *Mamczarstwo: kwestia higieniczno-etyczna*, „Głos” 1900, nr 48. Więcej na temat historii mamczarstwa na ziemiach polskich drugiej połowy XIX wieku pisze Monika Nawrot-Borowska, *Mamki – najemne karmicielki w świetle literatury poradnikowej z drugiej połowy XIX i początku XX wieku*, „Biuletyn Historii Wychowania” 2014, nr 31.

w przeciwieństwie do długiego czasu oczekiwania i uciążliwych formalności administracyjnych, jakie obowiązywały w biurze miejskim⁵⁶. Niedofinansowane i niezdolne do rekrutowania odpowiedniej liczby mamek, miejskie biuro zostało rozwiązane w 1874 roku.

W tym samym roku w Paryżu, w wyniku pogłębiającego się kryzysu, nasilającej się kampanii przeciwko mamczarstwu⁵⁷, braku odpowiedniej liczby mamek do zaspokojenia potrzeb dużych miast oraz malejącej tolerancji dla wciąż wzrastającej śmiertelności niemowląt, wprowadzono tak zwane prawo [Théophile'a – red.] Roussela, którego celem było wzięcie wszystkich niemowląt wychowywanych poza miastem pod kuratelę państwa. Jednakże prawo to w żadnym stopniu nie poprawiło sytuacji i nie wpłynęło na zmniejszenie śmiertelności niemowląt. Kobiety z klasy robotniczej wciąż decydowały się raczej na odesłanie dziecka do mamki aniżeli na oddanie go do publicznej placówki, tam bowiem liczba przypadków śmiertelnych była nawet wyższa niż wśród dzieci karmionych sztucznym pokarmem⁵⁸.

W istocie publiczne ochronki, a także szpitale i domy podrzutek, finansowane przez władze miasta, kościół lub z datków zamożnych darczyńców (bardzo często podrzutekami były dzieci zamożnych pracodawców i ich służących), były miejscami o najwyższej śmiertelności niemowląt (przekraczała ona sześćdziesiąt dziewięć procent), gdzie zapotrzebowanie na najemne mamki było ogromne. W takich miejscach płaca mamek była najniższa, warunki ich pracy zaś – najgorsze z możliwych. Bardzo często mamki karmiły dzieci chorujące na syfilis, co powodowało, że choroba ta szybko rozprzestrzeniła się wśród chłopów i ludności wiejskiej. Wśród mamek mlecznych rekrutowanych do tego typu placówek w XIX wieku przeważającą większość stanowiły samotne matki, które za wszelką cenę próbowały znaleźć zatrudnienie. Korzystały one z otwartości instytucji publicznych, podrzucając tam własne dzieci, by później móc nająć się w tym samym miejscu na mamki mleczne i karmić także swoje dziecko. Okazywało się to niemożliwe z powodu obowiązku wykarmienia zbyt dużej liczby innych dzieci: szacuje się, że mamki zmuszane były do karmienia nawet do sześciorga dzieci naraz⁵⁹.

O ile we Francji w początkowym okresie III Republiki zaobserwowano stopniowy powrót do karmienia piersią wśród kobiet z burżuazji⁶⁰, o tyle jeszcze na początku XX wieku, czyli tuż po wynalezieniu metody pasteryzacji, w niektórych miejscach mamczarstwo wciąż cieszyło się ogromną popular-

⁵⁶ G.D. Sussman, *The Wet-nursing Business...*, s. 320.

⁵⁷ Ostrą krytykę prywatnych biur mamek mlecznych znajdziemy w powieści Emila Zoli *Fécondité* z 1899 roku (anonimowy przekład polski: *idem*, *Płodność*, Warszawa: „Przegląd Tygodniowy” 1900, t. 1–3).

⁵⁸ G.D. Sussman, *The Wet-nursing Business...*, s. 325.

⁵⁹ *Idem*, *Selling Mother's Milk...*, s. 142.

⁶⁰ G. Ventura, *Nursing in Style...*

nością, zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych wśród klasy średniej. Najemnymi mamkami mlecznymi były tam w przeważającej mierze imigrantki i czarne kobiety, jednakże szybko wynaleziono sposób, by nie zatrudniać ich do pracy w domu. W celu uniknięcia wielu niedogodności dla młodych matek z klasy średniej powołano tak zwane stacje mleczne, które dostarczały mleko w butelkach. Mamki stały się dosłownie bezcielesne⁶¹, z czasem zaś zrezygnowano z mamczarstwa całkowicie na rzecz sztucznego pożywienia⁶².

Zdaniem badaczek instytucja mamki mlecznej zniknęła na dobre w latach 60. XX wieku, częściowo pod wpływem przemian obyczajowych i ekonomicznych, częściowo przez pojawienie się darmowych banków mleka, jak również z powodu rozwijającego się globalnego przemysłu spożywczego oferującego sztuczny pokarm dla niemowląt⁶³. Innym czynnikiem było pojawienie się tak zwanej drugiej fali feminizmu. Podczas gdy aktywistki i przedstawicielki Women's Liberation Movement zachęcały kobiety do naturalnego karmienia piersią, co miało być jednym ze sposobów odzyskania kontroli nad reprodukcją, to założycielki tak zwanych banków mleka (na wzór banków krwi) nakłaniały kobiety z klasy średniej do darmowego oddawania swojego pokarmu. Ten ostatni proceder spowodował, że zaczęły upadać stacje mleka, które płaciły za pokarm kobietom mniej zamożnym. W ten sposób mamczarstwo przestało być profesją i przekształciło się we współczesną formę filantropii, określaną mianem „mleka ludzkiej życzliwości” (*milk of human kindness*)⁶⁴. Nie zmieniło to faktu, że kwestia karmienia niemowląt piersią lub butelką wciąż pozostawała uwikłana w problem klasowy, nastąpiło jedynie odwrócenie ról: „kobiety, które karmią piersią, to najczęściej [...] białe, dobrze wykształcone i pochodzące z miejskiej klasy średniej matki. Mniej uprzywilejowane grupy społeczne kontynuują karmienie butelką”⁶⁵.

⁶¹ J.H. Wolf, *op.cit.*, s. 109.

⁶² Zob. P. Carter, *Feminism, Breasts and Breast-Feeding*, New York: Palgrave Macmillan 1995.

⁶³ D. Yigit, D. Sayik, A. Acikgoz, *Wet-Nurse and Breast Milk Bank*, „Journal of Patient Care” 2018, no. 1, s. 1.

⁶⁴ K. Swanson, *Banking on the Body. The Market in Blood, Milk, and Sperm in Modern America*, Cambridge–Massachusetts–London: Harvard University Press 2014, s. 157–179.

⁶⁵ V.A. Fildes, *op.cit.*, s. 270.

Zakończenie

Mamczarstwo było jedną z tych praktyk społecznych, która najdłużej stawiała opór wywłaszczającej polityce patriarchalnego kapitalizmu⁶⁶, jednak i ono zostało urynkowane na szeroką skalę, co stało się przyczyną nieprawdopodobnego wyzysku kobiet i pogłębiania nierówności społecznych. Urynkowanie mamczarstwa i utowarowienie ludzkiego mleka stanowi przykład na to, że nie sposób ujmować kapitalizmu wyłącznie w ramy produkcji i wymiany towarowej. Przeciwnie, kapitał włącza w swoją orbitę wszelkie inne relacje społeczne odpowiedzialne za wytwarzanie życia, starając się z jednej strony podporządkować je logice akumulacji zysków, a z drugiej – kontrolować je, by nie zagrażały realizacji jego celów. Historia mamczarstwa odsłania nie tylko to, że kapitalizm jest politycznym systemem, u którego podstaw tkwi wyzysk, eksploatacja i całkowity brak wolności⁶⁷; uwidocznia ona przede wszystkim fakt, że wszelkie formy pracy reprodukcyjnej również zorganizowane są wedle określonych hierarchii społecznych, co sprawia, że społeczna reprodukcja

⁶⁶ Historia mamczarstwa nie jest wyłącznie opowieścią o eksploatacji kobiecego ciała, kontroli reprodukcji i niszczeniu wspólnoty kobiet. Nie należy zapominać również o tym, że istniała cała sfera nieudokumentowanych praktyk dzielenia się mlekiem, opartych na gestach solidarności. Jedną z nich jest *cross-nursing*, czyli „nieformalna praktyka wspólnego karmienia piersią między równymi sobie, na przykład siostrami czy przyjaciółkami” (V. Thorley, *Sharing Breastmilk. Wet Nursing, Cross-feeding, and Milk Donations*, „Breastfeeding Review” 2008, no. 1, s. 25). Praktyka ta nie podlegała kontroli medycznej i nie była regulowana umową między mężczyznami, ale jej istnienie świadczy też o tym, że karmienie piersią nie było i nie jest wyłącznie czynnością biologiczną, i że nie ogranicza się do relacji między matką a dzieckiem, lecz wytwarza także szczególną relację etyczną między kobietami oraz kształtuje ich podejście do pracy laktacyjnej, jaką wykonują. Mimo że, jak zauważa większość badaczek tego zjawiska, *cross-nursing* jest jedną z najstarszych form współpracy między kobietami (współczesne badania dowodzą długowieczności takich praktyk; zob. na ten temat V. Thorley, *Breasts for Hire and Shared Breastfeeding. Wet Nursing and Cross Feeding in Australia, 1900–2000*, „Health and History” 2008, no. 1), to w XX wieku staje się praktyką społecznie nieakceptowaną, głównie za sprawą lekarzy i pediatrów, ale również pod wpływem rozwijającego się przemysłu żywieniowego dla niemowląt. Tę formę współpracy między kobietami szybko utożsamiono z dyskursem chorób zakaźnych, takich jak syfilis czy gruźlica. Pod koniec XX wieku, w związku z epidemią wirusa HIV, *cross-nursing* został zakazany na oddziałach położniczych. Jednym z rezultatów dyskredytacji tej praktyki było osłabienie więzi między kobietami, jak również podsyćanie braku zaufania jednej matki do drugiej. Tymczasem *cross-nursing* jest żywym dowodem na to, że reprodukcja życia społecznego zależna jest nie od pracy jednostki, lecz od form kolektywnej współpracy. Użyczenie przez kobietę swojej cielesności dziecku innej kobiecie przelamuje indywidualistyczną i liberalną narrację macierzyństwa i pracy kobiet. Zob. R. Shaw, *The Virtues of Cross-nursing and the ‘Yuk Factor’*, „Australian Feminist Studies” 2004, no. 45, s. 288; *eadem*, *Cross-nursing, Ethics, and Giving Breast Milk in the Contemporary Context*, „Women’s Studies International Forum” 2007, no. 5.

⁶⁷ E. Meiksins Wood, *The Origin of Capitalism. A Long View*, London: Verso 2017.

jednych grup jest bardziej sprekaryzowana od reprodukcji drugich, tworząc społeczeństwo nierówności i wewnętrznych podziałów⁶⁸. Subsumpcja formalna mamczarstwa pod kapitał spowodowała, że reprodukcja niektórych grup społecznych stała się bardziej prekarna od innych. Sposób organizacji mamczarstwa w dziewiętnastowiecznej Francji oparty był zatem na powielaniu nierówności i wewnętrznych podziałów w klasie robotniczej.

Historia mamek mlecznych podważa również jedno z podstawowych założeń dotyczące źródeł kobiecej opresji w patriarchalnym kapitalizmie, a mianowicie wykluczenie kobiet z udziału w sferze produkcji. Tymczasem zjawisko mamczarstwa kwestionuje ideologię „wspólnej opresji” kobiet, opartej na płciowym podziale pracy i nieopłaconej pracy reprodukcyjnej⁶⁹. Jako specyficzna forma pracy reprodukcyjnej, mamczarstwo nie tylko zorganizowane było wokół hierarchii płciowych, ale także opierało się na innych formach opresji społecznej. Stanowi zatem dowód na strukturalny charakter opresji kobiet, która dziś bazuje na wyzysku innych form pracy reprodukcyjnej (np. surogacji⁷⁰) i jest geograficznie rozproszona.

Jednakże zjawisko mamczarstwa należy postrzegać również jako historię współpracy między różnymi grupami kobiet i mężczyzn, a także solidarności między kobietami, które w warunkach kapitalistycznej akumulacji potrafią nie tylko dzielić się mlekiem, ale też stawiać opór subsumpcji życia pod kapitał. Jedną z takich praktyk stawiania oporu kapitalistycznej akumulacji jest wykorzystywana przez kobiety umiejętność manipulowania zdolnościami reprodukcyjnymi własnych ciał, która wywoływała i nadal wywołuje największy lęk wśród klasy kapitalistycznej.

Bibliografia

- Apple R.D., *Mothers and Medicine. A Social History of Infant Feeding, 1890–1950*, Wisconsin: University of Wisconsin Press 1987.
- Bartlett A., *Breastwork. Rethinking Breastfeeding*, Sydney: University of New South Wales Press 2005.

⁶⁸ S. Ferguson, *op.cit.*, s. 114.

⁶⁹ L. Vogel, *op.cit.*, s. 34–35.

⁷⁰ Jak pisze Johanna Oksala: „kapitał może przejąć i przekształcić biologiczną reprodukcję, a następnie użyć jej jako źródło tworzenia nowych rynków i nowych form kapitalistycznej akumulacji. Ciała surogatek są skutecznie wytwarzane jak natura zdatna do eksploatacji i przekształcane w integralne komponenty wyrafinowanego procesu biotechnologicznego, jak również kapitalistycznego obiegu eksploatacji. W przeciwieństwie do pracy reprodukcyjnej większości kobiet praca reprodukcyjna surogatek jest całkowicie skapitalizowana”. *Eadem, Feminism, Capitalism, and Ecology*, „Hypatia. A Journal of Feminist Philosophy” 2018, no. 2, s. 229.

- Bhattacharya T., *Introduction. Mapping Social Reproduction Theory* [w:] *Social Reproduction Theory. Remapping Class, Recentring Oppression*, ed. T. Bhattacharya, foreword L. Vogel, London: Pluto Press 2017.
- Bhattacharya T., *Liberating Women from "Political Economy"*. *Margaret Benston's Marxism and a Social-Reproduction Approach to Gender Oppression*, „Monthly Review”, January 2020, no. 8, <https://monthlyreview.org/2020/01/01/liberating-women-from-political-economy/2020> [dostęp: 16.03.2021].
- Carter P., *Feminism, Breasts and Breast-Feeding*, New York: Palgrave Macmillan 1995.
- Federici S., *Caliban and the Witch. Women, the Body and Primitive Accumulation*, New York: Autonomedia 2014.
- Federici S., *Notes on Gender in Marx's "Capital"*, „Continental Thought and Theory: A Journal of Intellectual Freedom” 2017, no. 4.
- Feminist Manifestos. A Global Documentary Reader*, ed. P.A. Weiss, New York: New York University Press 2018.
- Ferguson S., *Women and Work. Feminism, Labour and Social Reproduction*, London: Pluto Press 2020.
- Ferguson S., McNally D., *Capital, Labour-Power, and Gender-Relations. Introduction to the "Historical Materialism" Edition of "Marxism and the Oppression of Women"* [w:] L. Vogel, *Marxism and the Oppression of Women. Toward a Unitary Theory*, Leiden–Boston: Brill 2013.
- Fildes V.A., *Wet Nursing. A History from Antiquity to the Present*, New York: Basil Blackwell 1988.
- Flaubert G., *Pani Bovary*, przeł. A. Micińska, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy 1986.
- Giving Breast Milk. Body Ethics and Contemporary Breastfeeding Practice*, eds. A. Bartlett, R. Shaw, Toronto: Demeter 2010.
- Golden J., *A Social History of Wet Nursing in America. From Breast to Bottle*, Cambridge: Cambridge University Press 1996.
- Hill G., Johnston G., Campbell S., Birdsell J., *The Medical and Demographic Importance of Wet-Nursing*, „Canadian Bulletin of Medical History” 1987, no. 2.
- Jacobus M.L., *Incorruptible Milk. Breast-Feeding and the French Revolution* [w:] *Rebel Daughters. Women and the French Revolution*, eds. S.E. Melzer, L.W. Rabine, New York–Oxford: Oxford University Press 1992.
- Jones-Rogers S.E., *Wet Nurse for Sale or Hire* [w:] *eadem, They Were Her Property: White Women as Slave Owners in the American South*, New Heaven CT–London: Yale University Press 2019.
- Marks K., *Kapitał. Krytyka ekonomii politycznej*, t. I, przedm. F. Engels, red. P. Hoffman, E. Lipiński, B. Minc, Warszawa: Książka i Wiedza 1951.
- Mead M., *Family Context of Breastfeeding* [w:] *Breastfeeding and Food Policy in a Hungry World*, ed. D. Raphael, New York–San Francisco–London: Academic Press 1979.
- Meiksins Wood E., *The Origin of Capitalism. A Long View*, London: Verso 2017.
- Mies M., *Patriarchy and Accumulation on a World Scale. Women in the International Division of Labour*, London: Zed Books 2014.
- Moll Ł., Pospiszyl M., *Filozofia polityczna mottochu*, „Le Monde Diplomatique” [ed. polska] 2019, nr 1.

- Morrison T., *Umiłowana*, przeł. R. Gorczyńska, Warszawa: Świat Książki 1996.
- Moszczeńska I., *Fabrykacja aniołków*, „Głos” 1898, nr 40.
- Moszczeńska I., *Mamczarstwo: kwestia higieniczno-etyczna*, „Głos” 1900, nr 48.
- Nawrot-Borowska M., *Mamki – najemne karmicielki w świetle literatury poradnikowej z drugiej połowy XIX i początku XX wieku*, „Biuletyn Historii Wychowania” 2014, nr 31.
- Nochlin L., *Morisot’s “Wet Nurse”. The Construction of Work and Leisure in Impressionist Painting* [w:] *eadem, Women, Art, and Power and Other Essays*, New York–London: Routledge 1988.
- Odzyskać motloch! Z dr. Łukaszem Mollem i dr. Michałem Pospiszylem rozmawia Szymon Majewski, 27.02.2019, <https://nowyobywatel.pl/2019/02/27/odzyskanie-motloch-rozmowa-z-dr-lukaszem-mollem-i-dr-michalem-pospiszylem/> [dostęp: 16.03.2021].
- Oksala J., *Feminism, Capitalism, and Ecology*, „Hypatia. A Journal of Feminist Philosophy” 2018, no. 2.
- Perrot M., *De la nourrice à l’employée... Travaux de femmes dans la France du XIX^e siècle*, „Le Mouvement Social” 1978, no. 105.
- Rousseau J.J., *Emil, czyli o wychowaniu*, t. I, przeł. W. Husarski, oprac. F. Wnorowski, wstęp i komentarz J. Legowicz, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich 1955.
- Sallois-Fay F., *Les nourrices à Paris au XIX^e siècle*, Paris: Payot 1980.
- Shaw R., *Cross-nursing, Ethics, and Giving Breast Milk in the Contemporary Context*, „Women’s Studies International Forum” 2007, no. 5.
- Shaw R., *The Virtues of Cross-nursing and the ‘Yuk Factor’*, „Australian Feminist Studies” 2004, no. 45.
- Sioda T., Krawczyński M., *Mamka i jej rola w ewolucji sposobów żywienia niemowląt. Część II*, „Pediatria Polska” 2012, nr 2.
- Sussman G.D., *Selling Mother’s Milk. The Wet-Nursing Business in France 1715–1914*, Urbana IL, Chicago, London: University of Illinois Press 1982.
- Sussman G.D., *The Wet-nursing Business in the Nineteenth-Century France*, „French Historical Studies” 1975, no. 2.
- Swanson K., *Banking on the Body. The Market in Blood, Milk, and Sperm in Modern America*, Cambridge–Massachusetts–London: Harvard University Press 2014.
- Thorley V., *Breasts for Hire and Shared Breastfeeding. Wet Nursing and Cross Feeding in Australia, 1900–2000*, „Health and History” 2008, no. 1.
- Thorley V., *Sharing Breastmilk: Wet Nursing, Cross-feeding, and Milk Donations*, „Breastfeeding Review” 2008, no. 1.
- Ventura G., *Maternal Breast-Feeding and Its Substitutes in Nineteenth-Century French Art*, Leiden–Boston: Brill 2018.
- Ventura G., *Nursing in Style. Fashion versus Socio-medical Ideologies in Late Nineteenth-Century France*, „Journal of Social History” 2015, no. 3.
- Vogel L., *Marxism and the Oppression of Women. Toward a Unitary Theory*, Chicago: Haymarket Books 2013.
- West E., Knight R.J., *Mother’s Milk. Slavery, Wet-Nursing, and Black and White Women in the Antebellum South*, „Journal of Southern History” 2017, no. 1.

Wolf J.H., "*Mercenary Hirelings*" or "*A Great Blessing*"? *Doctor's and Mother's Conflicted Perceptions of Wet Nurses and the Ramifications for Infant Feeding in Chicago, 1871–1961*, „Journal of Social History” 1999, no. 1.

Yigit D., Sayik D., Acikgoz A., *Wet-Nurse and Breast Milk Bank*, „Journal of Patient Care” 2018, no. 1.

Zola É., *Płodność*, „Przegląd Tygodniowy” 1900, t. 1–3.